

Pracując, pomagają sobie i innym



JANUSZ MOTYKA

Pracownicy Zakładu Aktywizacji Zawodowej zamierzają podbić lokalny rynek gastronomii i usług.

Janusz Motyka

Usługi gastronomiczne i porządkowe - to główne profile działalności nowo powstałego w Jarosławiu Zakładu Aktywności Zawodowej. Firmę prowadzą niepełnosprawni. Ponad połowa pracowników jest upośledzona umysłowo.

WZAZ-ie znalazło zatrudnienie trzydzieści osób ze znacznym oraz umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. To najnowszy projekt jarosław-

skiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym.

- Plan biznesowy zakładu oparliśmy na outsourcingu, czyli wyprowadzeniu do ZAZ-u części służb działających w należących do koła placówkach - mówi Mariusz Mituś, przewodniczący koła PSOUU w Jarosławiu.

Gastronomia, porządki

Nowa firma zajmuje się głównie branżą gastronomiczną - produkcją i sprzedażą posiłków, obsługą imprez rodzin-

nych, cateringiem - oraz usługami porządkowo-gospodarczymi. Pracownicy szybko i solidnie posprzątają w budynkach albo wypielegnąją ogródek. Z usług ZAZ-u korzystają przede wszystkim placówki koła.

- Niepełnosprawni są bardzo solidnymi pracownikami. Dla nich to nie tylko praca, ale i forma terapii - dodaje Mariusz Mituś.

Usługi się rozwijają

Branża usług jest bardzo rozwojowa. - Mamy doskonałe

zaplecze. Jeśli będzie rosło zapotrzebowanie na nasze usługi, to zwiększymy zatrudnienie - mówi Wiesław Grenda, kierownik Zakładu Aktywizacji Zawodowej.

Niewykluczone, że już wkrótce z usług niepełnosprawnych będą korzystały przedszkola, szkoły, zakłady pracy. Firma jest otwarta również na klientów indywidualnych z Jarosławia i okolic.